

*Ks. Jan Gołąb*

## **INSTYTUCJA SEPARACJI MAŁŻEŃSKIEJ W OBOWIĄZUJĄCYM PRAWIE KANONICZNYM**

### **1. Wyjaśnienia wstępne**

„Tym zaś, którzy trwają w związkach małżeńskich, nakazuję nie ja, lecz Pan: żona niech nie odchodzi od swojego męża. Gdyby zaś odeszła, niech pozostanie samotną, albo niech się pojedna ze swym mężem. Mąż również niech nie odda żony”<sup>1</sup>. Nauka Apostoła zawarta w 1 Liście do Koryntian jest wskazówką dla małżeństwa, które znajduje się w sytuacji kryzysowej. Dotyczy ona jednakże małżeństwa zawartego między ochrzczonymi, ponieważ w odniesieniu do małżeństw osób nie ochrzczonych lub mieszanych (katolika ze stroną nie ochrzczonej) przyjęto inne rozwiązania.

Niepodważalną zasadą jest to, że pomiędzy ochrzczonymi, małżeństwo ważne zawarte i dopełnione (*ratum i consumatum*) jest nierozzerwalne aż do śmierci jednej ze stron<sup>2</sup>. Małżeństwo jako instytucja trwałe (*matrimonium in facto esse*), powinno realizować się w codziennym życiu przez zachowanie i pielęgnowanie wspólnoty. Małżonkowie mają obowiązek i prawo zachować wspólnotę życia i zamieszkania (*convictum coniugalem*). Jednak, w sytuacjach wyjątkowych, jeśli zachodzi określona prawem przyczyna (*causa legitima*), separacja będzie dopuszczona przez prawo kanoniczne (kan. 1151 KPK)<sup>3</sup>. KKKW w kan. 864 § 2 stwierdza ponadto, że: „Prawo

---

<sup>1</sup> 1 Kor 7,10-11.

<sup>2</sup> KPK, kan. 1141; KKKW, kan. 853.

<sup>3</sup> Wspólne pożycie (*matrimonium in fieri*), poprzez które są realizowane i wypełniane cele małżeństwa, jest tylko dopełnieniem, a nie istotą związku małżeńskiego. Zob. S. Biskupski, *Prawo małżeńskie Kościoła rzymsko-katolickiego*, Warszawa 1956, s. 429.

partykularne Kościoła *sui iuris* może ustanowić inne przyczyny ze względu na obyczaje ludzi i okoliczności miejsca”.

Separację stosowano w Kościele od pierwszych wieków. Wprowadzono ją poprzez proces stopniowego rugowania rozwodów, które były uznawane przez prawo rzymskie i prawo narodów<sup>4</sup>. Ojcowie Kościoła uznali separację, odrzucając rozwód pod zarzutem łamania wiary<sup>5</sup>: „Jeżeli mąż, odłączony od swojej żony, łączy się z inną kobietą, sam jest cudzołóżnikiem, ponieważ każe popełnić cudzołóstwo tej kobiecie; także kobieta, która mieszka z nim, jest cudzołóżnicą, ponieważ pociągnęła do siebie męża innej kobiety”<sup>6</sup>. Szeroko na temat separacji dyskutowano na Soborze Trydenckim, który w kanonie trzecim w sposób urzędowy ogłosił „Jeżeliby ktoś powiedział, że Kościół błędzi, gdy orzeka, że rozdzielenie małżonków od łoża i zamieszkania z wielu przyczyn może być dokonane: *anathema sit*”<sup>7</sup>.

CIC/1917 regulował instytucję separacji w can. 1128-1132. Prawodawca postanawiał, że z obowiązku wspólnego pożycia może zwolnić jedynie słuszny powód (can. 1128). Dopuszczał on separację dozgonną z powodu cudzołóstwa<sup>8</sup>, jak też czasową, ustanowioną z innych przyczyn. Separacja czasowa mogła być ustanowiona, zarówno na czas określony, jak też nieokreślony. Sam rozdział mógł nastąpić za wspólną zgodą małżonków (rozdział zgodny), albo na żądanie jednej ze stron wskutek winy drugiej, na mocy wyroku sądowego, dekretu ordynariusza miejsca lub gdy powody były pewne a niebezpieczeństwo bezpośrednie, również własną powagą małżonka. Jako słuszne powody separacji czasowej przyjmowano następujące: odstępstwo od wiary, akatolickie wychowanie dzieci, występne i hańbiące życie, narażanie na wielkie niebezpieczeństwo duszy lub ciała, np. przez zmuszanie lub namowę do występku, dawanie zgorszenia, nastawianie na życie, zarażenie chorobą, uniemożliwienie wspólnego życia przez okrucieństwo lub brutalne obchodzenie się itp.<sup>9</sup>

<sup>4</sup> Zob. M. Żołnierczuk, *Zarys Prawa Rzymskiego. Skrypt dla studentów prawa*, Lublin 1995, s. 107-109; W. Rozwadowski, *Prawo Rzymskie. Zarys wykładu wraz z wyborem źródeł*, Poznań 1992, s. 207.

<sup>5</sup> Tamże, s. 430-431.

<sup>6</sup> Św. Bazyli, *Moralia*, reguła 73.

<sup>7</sup> S. Biskupski, dz. cyt., s. 431.

<sup>8</sup> Zdaniem F. Bączkowicza, separacja dozgonna mogła być ustanowiona również wtedy, gdy za zgodą obydwu stron i za pozwoleniem Stolicy Apostolskiej, małżonek poświęcał się stanowi duchownemu lub zakonnemu. Tenże, *Prawo Kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. II, Opole 1958, s. 325.

<sup>9</sup> Tamże, s. 324-326.

Separacja jest wyjątkiem od reguły, która stanowi, że małżonkowie tworzą wspólnotę całego życia (*totius vitae consortium*) charakteryzującą się takimi przymiotami jak jedność (*unitas*) i nierozzerwalność (*indissolubilitas*) oraz sakramentalność<sup>10</sup>. Małżeństwo to nie tylko „kontrakt” (*contractus*), jak określał je CIC/1917 (can. 1012), ale „przymierze” (*foedus*), czyli związek osobowy oparty na wzajemnym oddaniu się w miłości<sup>11</sup>. Realizacja podstawowych celów małżeństwa jakimi są dobro małżonków oraz zrodzenie i wychowanie potomstwa ma się bowiem realizować nie tylko na płaszczyźnie życia seksualnego, ale powinna obejmować wszystkie obszary życia małżeńskiego i rodzinnego. Dotyczy to życia duchowego (łącznie psychiczna, istnienie wzajemnych pozytywnych uczuć, jak miłość, zaufanie itp.) oraz fizycznego (współżycie cielesne, odpowiednie relacje społeczne, kulturowe i gospodarcze - np. prowadzenie wspólnego gospodarstwa domowego, zamieszkiwanie razem itp.)<sup>12</sup>.

Separacja nie jest stanem normalnym w żadnym wypadku, lecz toleruje się ją jedynie z konieczności<sup>13</sup>. Dlatego, zarówno norma kan. 1155 KPK, jak i kan. 866 KKKW stwarzają możliwość, małżonkowi niewinnemu, aby w sposób godny pochwały, dopuścił z powrotem drugą stronę do życia małżeńskiego. W takim przypadku, jest to równoznaczne z zrzeczeniem się prawa do separacji. Rozłączenie małżonków przez separację, może w wielu wypadkach, stanowić duże niebezpieczeństwo duchowe dla stron. Stąd nie można się decydować na taki krok z błahych powodów. Nie zawsze separacja będzie negatywną bezwzględnie, gdyż w sytuacji, gdy zajdą słuszne

<sup>10</sup> KPK, kan. 1056; KKKW, kan. 776: „§ 1. Małżeńskie przymierze, przez które mężczyzna i kobieta nieodwołalną zgodą osobową ustanawiają między sobą wspólnotę całego życia, skierowaną ze swojej natury do dobra małżonków i do zrodzenia i wychowania dzieci zostało ustanowione przez Stwórcę i rządzi się Jego prawami. § 2. Z ustanowienia Chrystusa ważne małżeństwo pomiędzy ochrzczonymi tym samym jest sakramentem, przez który małżonkowie jednoczą się na obraz doskonałej jedności Chrystusa i Kościoła i łąską sakramentalną są jakby konsekrowani i umacniani przez Boga. § 3. Istotnymi przymiotami małżeństwa są jedność i nierozzerwalność, które w małżeństwie między ochrzczonymi nabierają szczególnej mocy z racji sakramentu”.

<sup>11</sup> KPK, kan. 1055 § 1; CIC/1917, can. 1012. F. Bączkiewicz, *Prawo Kanoniczne. Podręcznik dla duchowieństwa*, t. I, Opole 1957, s. 144.

<sup>12</sup> Zob. KPK, kan. 1055; KKKW, kan. 776 § 1; por. W. Góralski, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, Warszawa 2000, s. 23-24. KPK, kan. 104: „Małżonkowie winni mieć wspólne stałe lub tymczasowe zamieszkanie. Z racji prawnej separacji albo innej słusznej przyczyny, każdy z nich może mieć własne stałe lub tymczasowe zamieszkanie”.

<sup>13</sup> FC 83: „(...) separację należy uznać za środek ostateczny, kiedy już wszelkie rozsądne oddziaływania okażą się daremne”.

przyczyny, separacja może być bardzo pożyteczna, aby zapobiec nieznośnemu stanowi pożycia małżeńskiego, bez zrywania węzła.

## 2. Pojęcie separacji

Separacja (*separatio, divortium semiplenum*), to rozdział lub zaniechanie wspólnego pożycia małżonków, mimo dalszego trwania ich węzła małżeńskiego. Strona winna zostaje pozbawiona prawa do wspólnego łoża, stołu i mieszkania (*separatio a toro, mensa et cohabitatione*). Różni się więc od rozwodu (*divortium plenum*), który zakłada rozwiązanie węzła małżeńskiego, a tym samym daje możliwość zawarcia przez strony nowego związku<sup>14</sup>.

Materia dotycząca separacji znalazła swoje uregulowanie w obydwu kodeksach Jana Pawła II: w Kodeksie Prawa Kanonicznego z dnia 25 stycznia 1983 r. oraz w Kodeksie Kanonów Kościołów Wschodnich z dnia 18 października 1990 r. KPK instytucję separacji legalizuje i reguluje w kan. 1151-1155, Księga IV: *Uświęcające zadanie Kościoła* oraz kan. 1692-1696, Księga VII: *Procesy*, natomiast KKKW w kan. 863-866, Tytuł XVI: *Kult Boży, zwłaszcza sakramenty* oraz w kan. 1378-1382, Tytuł XXVI: *Niektóre procesy specjalne*<sup>15</sup>.

Uregulowania dotyczące tej materii w obu kodeksach, są podobne, dlatego zostaną przedstawione łącznie. Biorąc je pod uwagę, można wyróżnić dwa rodzaje separacji: separacja czasowa (*separatio ad tempus*) oraz separacja wieczysta (*separatio perpetua*).

Pierwszy rodzaj separacji polega na czasowym (określonym – *ad certum tempus* lub nieokreślonym – *ad incertum tempus*) rozdzieleniu małżonków i kończy się z upływem terminu na jaki została ona ustanowiona przez władzę kościelną lub w razie ustania przyczyn stanowiących podstawę jej zaistnienia. Prawo do separacji nie jest jednak obowiązkiem. Małżonek niewinny, jeśli tylko potrafi, zawsze może zrezygnować z tego prawa, wspaniałomyślnie dopuszczając drugiego małżonka do wspólnego życia małżeńskiego (kan. 1152

<sup>14</sup> Prawo kanoniczne dopuszcza rozwiązanie ważnego węzła małżeńskiego między ochrzczoneymi, tylko w jednym przypadku, mianowicie, gdy małżeństwo było niedopełnione, czyli małżonkowie nie współżyli ze sobą fizycznie. Rozwiązanie małżeństwa, o którym mowa, dokonuje się przez akt władzy Biskupa Rzymskiego w postaci dyspensy. Warunkiem udzielenia dyspensy jest istnienie słusznej przyczyny. Na tych samych zasadach może być rozwiązane małżeństwo, w którym jedna strona jest ochrzczone, a druga nieochrzczone. Dyspensa może być udzielona zarówno na prośbę obydwu stron, jak również tylko jednej strony, choćby druga się nie zgadzała. KPK, kan. 1142; KKKW, kan. 862. Por. W. Góralski, dz. cyt., s. 162-164.

<sup>15</sup> Por. CIC/1917, can. 1128-1132; F. Bączkiewicz, dz. cyt., s. 324-326.

§ 1 i 3 KPK; kan. 863 § 1 KKKW)<sup>16</sup>. Przebaczenie i pojednanie stanowią bowiem wyraz ewangelicznej postawy i dojrzałości małżonków<sup>17</sup>. Separacja czasowa może być ustanowiona dekretem ordynariusza miejsca, a w Kościołach wschodnich dekretem hierarchy miejsca, gdy jej przyczyną jest bezpośrednie niebezpieczeństwo grożące współmałżonkowi lub dzieciom pochodzące od współmałżonka, lub gdy w inny sposób czyni on życie wspólne zbyt trudnym<sup>18</sup>. Gdy tego rodzaju niebezpieczeństwo jest bezpośrednie, separacja może również być ustanowiona własną powagą strony niewinnej i zagrożonej<sup>19</sup>. W takiej sytuacji separacja może trwać tak długo, jak długo trwa przyczyna jej ustanowienia. Po ustaniu przyczyny, należy wznowić pożycie małżeńskie, chyba, że władza kościelna co innego postanowi (kan. 1153 § 2 KPK; kan. 864 § 3 KKKW).

Separację czasową może także ustanowić własną powagą małżonek niewinny, gdy współmałżonek dopuścił się cudzołóstwa (kan. 1152 § 1 KPK; kan. 863 § 1 KKKW). W tej sytuacji, jest ona ograniczona czasowo i nie może trwać dłużej niż sześć miesięcy. W tym czasie małżonek niewinny, który zerwał dobrowolnie wspólnotę życia małżeńskiego, ma obowiązek odnieść się kompetentnej władzy kościelnej, celem ustanowienia separacji na czas dłuższy<sup>20</sup>.

Drugi rodzaj separacji, to rozdział dożgonny, bez obowiązku wznawiania kiedykolwiek wspólnoty życia<sup>21</sup>. Tego rodzaju separacja może być ustanowiona dekretem biskupa diecezjalnego (eparchialnego – w katolickich Kościołach wschodnich) lub wyrokiem sędziego, gdy jej przyczyną była zdrada małżeńska, a strona niewinna nie przebaczyła stronie cudzołożnej i zerwała wspólnotę życia małżeńskiego<sup>22</sup>. W tym przypadku, chodzi przede wszystkim o wyrok sędziego kościelnego<sup>23</sup>. Za zezwoleniem biskupów pobytu małżonków – diecezjalnego w przypadku wiernego Kościoła łacińskiego i eparchialnego w przypadku wiernych katolickiego Kościoła wschodniego, sprawa

<sup>16</sup> Por. KPK, kan. 1695; KKKW, kan. 1381.

<sup>17</sup> Por. P. M. Gajda, *Prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Tarnów 2002, s. 250.

<sup>18</sup> KPK, kan. 1153 § 1 KPK; KKKW, kan. 864 § 1.

<sup>19</sup> KPK, kan. 1153 § 1; KKKW, kan. 864 § 1.

<sup>20</sup> Zob. KPK, kan. 1152 § 3; KKKW, kan. 863 § 3.

<sup>21</sup> W. Góralski, dz. cyt., s. 164.

<sup>22</sup> KPK, kan. 1692 § 1; KKKW, kan. 1378 § 1. F. Bączkiewicz, dz. cyt., s. 325: „Jedynym kanonicznym powodem, dla którego jedna ze stron ma prawo zerwać pożycie na zawsze, jest cudzołóstwo drugiej strony. Prawo boże i kościelne pozwala stronie niewinnej na dokonanie dożgonnego rozdziału, jeżeli cudzołóstwo współmałżonka jest zupełnie pewne, świadome i dobrowolnie popełnione”.

<sup>23</sup> Zob. KPK, kan. 1692-1695; KKKW, kan. 1378-1381.

o separację może być rozpatrywana i rozstrzygnięta, także przez sąd świecki<sup>24</sup>. Taka forma zalecana jest szczególnie wtedy, gdy chodzi o cywilne skutki separacji tzn. utrzymanie i wychowanie dzieci, sprawy majątkowe lub dotyczące przyszłego zamieszkania. Wyżej wymienieni biskupi (diecezjalny i eparchialny) podejmują decyzję z własnej inicjatywy, gdy sprawa została bezpośrednio do nich wniesiona (kan. 1692 § 2 KPK; kan. 1378 § 2 KKKW), albo też na wniosek sędziego kościelnego, który przyjmując sprawę uznał, że dla uzyskania czysto cywilnych skutków, sprawę powinien rozpatrywać sąd świecki (kan. 1692 § 3 KPK; kan. 1378 § 3 KKKW). Biskup diecezjalny (eparchialny) przed udzieleniem pozwolenia powinien upewnić się, czy decyzja sądu świeckiego nie będzie przeciwna prawu Bożemu<sup>25</sup>.

Institucja separacji obecna w prawie państwowym opiera się bardzo często na innych przesłankach niż w prawie kanonicznym. Przykładem może być regulacja instytucji separacji wprowadzona do systemu prawa polskiego<sup>26</sup>. Zgodnie z zawartymi tam normami wystarczającą przesłanką do jej orzeczenia jest „zupełny rozkład pożycia małżeńskiego” (art. 61<sup>1</sup> § 1 k.r.o.), chyba, że miałyby na tym ucierpieć dobro małoletnich dzieci lub byłoby to sprzeczne z zasadami współżycia społecznego (art. 61<sup>1</sup> § 2 k.r.o.). Orzeczenia separacji może żądać każdy z małżonków (art. 61<sup>1</sup> § 1 k.r.o.). W przypadku, gdy małżonkowie nie mają wspólnych dzieci, sąd może orzec separację na podstawie ich zgodnego wniosku, bez orzekania o winie rozkładu pożycia małżeńskiego (art. 61<sup>1</sup> § 3, 61<sup>3</sup> § 2 k.r.o.). Natomiast, w sytuacji, gdy podczas toczącej się sprawy sądowej, jeden z małżonków żąda separacji, a drugi rozwodu, jeśli orzeczenie rozwodu jest możliwe, sąd orzeka rozwód (art. 61<sup>2</sup> § 1 k.r.o.)<sup>27</sup>. Inaczej te kwestie traktuje prawo kanoniczne, gdzie wymaga się istnienia kanonicznych przyczyn ustanowienia separacji. W myśl norm kanonicznych, domagać się jej może wyłącznie małżonek niewinny, pokrzywdzony bezprawnym działaniem drugiej strony skierowanym w stosunku do niego samego lub dzieci<sup>28</sup>. W związku z tym, biskup diecezjalny przed podjęciem decyzji o przekazaniu sprawy o separację do sądu cywilnego, powinien upewnić się czy rzeczywiście istnieją kanoniczne przyczyny ustanowienia separacji. Ponadto powinien rozważyć,

<sup>24</sup> KPK, kan. 1692 § 2; KKKW, kan. 1378 § 2.

<sup>25</sup> Zob. KPK, kan. 1692 § 2; KKKW, kan. 1378 § 2.

<sup>26</sup> Ustawa z dnia 21 maja 1999 r. o zmianie ustaw *Kodeks rodzinny i opiekuńczy, Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw* (Dz. U. z 1999 r., Nr 52, poz. 532).

<sup>27</sup> Por. P. Kasprzyk, *Institucja separacji małżeńskiej w świetle ustawy z dnia 21 maja 1999 roku*, Lublin-Sandomierz 1999, s. 65-80; *Prawo Wyznaniowe*, red. H. Misztal, Lublin 2000, s. 349-350.

<sup>28</sup> Zob. KPK, kan. 1152-1153; KKKW, kan. 863-864.

czy decyzja sądu świeckiego nie będzie przeciwna prawu Bożemu. Powinien zbadać takie kwestie jak: kto wnosi pozew i jakie będą jego skutki dla małżonków i potomstwa, jakie jest stanowisko drugiej strony. W tych okolicznościach, decyzja biskupa diecezjalnego będzie decydować o nadaniu skutków czysto kanonicznych, orzeczeniu sądu cywilnego. Dlatego wyrok sądu cywilnego władza kościelna powinna zweryfikować i wydać na jego podstawie odpowiednią decyzję w trybie administracyjnym<sup>29</sup>.

W nauce prawa autorzy wyróżniają jeszcze trzeci rodzaj tzw. separację częściową polegającą na rozłączeniu małżonków tylko od łoża, czyli od współżycia cielesnego. Ma ona formę rozłączenia czasowego. Może być orzeczona na podstawie wzajemnej zgody małżonków (gdy dotyczy np. odprawienia przez małżonków ćwiczeń duchowych) lub na wniosek jednego z nich, nawet wbrew woli drugiego, gdy zachodzi niebezpieczeństwo narażenia dobrego imienia albo zdrowia współmałżonka (gdy jeden z nich cierpi na poważną chorobę zakaźną np. weneryczną)<sup>30</sup>.

### 3. Przyczyny separacji

Unormowanie separacji rozpoczyna KPK od zasady wyrażonej w kan. 1151: „Małżonkowie mają obowiązek i prawo zachowania współżycia małżeńskiego (*convictum coniugalem*), chyba że usprawiedliwia ich zgodna z prawem przyczyna”<sup>31</sup>. Kanon ten podsumowuje omówioną w części wstępnej funkcję dotyczącą istoty małżeństwa katolickiego, które powinno być trwałe aż do końca, czyli śmierci jednej strony, bo żadna ludzka władza i żadna przyczyna nie są w mocy go rozwiązać. Mogą jednakże zajść usprawiedliwiające przyczyny<sup>32</sup>, wymienione w KPK i KKKW<sup>33</sup>, na pod-

<sup>29</sup> Zob. P. Kasprzyk, dz. cyt., s. 33.

<sup>30</sup> W takich przypadkach chodzi nie tyle o separację, ile raczej o konieczną wstrzeźliwość, której domaga się dobro małżonków (zarówno fizyczne, jak i duchowe). Por. J. Pelczar, *Prawo małżeńskie katolickie, z uwzględnieniem prawa cywilnego obowiązującego w Austrii, Prusach i Królestwie Polskim*, Kraków 1890, s. 593; P. Kasprzyk, dz. cyt., s. 30.

<sup>31</sup> Powyższy kanon nie ma odpowiednika w KKKW.

<sup>32</sup> KKK, nr 1649, s. 390: „Istnieją jednak sytuacje, gdy wspólne życie małżeńskie z różnych powodów staje się praktycznie niemożliwe. W takich przypadkach Kościół dopuszcza fizyczną separację małżonków i zaprzestanie wspólnego życia. Małżonkowie w dalszym ciągu są przed Bogiem mężem i żoną oraz nie mogą zawrzeć nowego związku. W tej trudnej sytuacji najlepszym rozwiązaniem, jeśli to możliwe, byłoby pojednanie. Wspólnota chrześcijańska powinna pomagać tym osobom przeżywać po chrześcijańsku zaistniałą sytuację, z zachowaniem wierności wobec nierozzerwalnego węzła ich małżeństwa”.

stawie których strony są legitymowane do ubiegania się o ustanowienie separacji. Są to wyłączne podstawy prawne (*causa legitima*) umożliwiające zerwanie lub zaniechanie wspólnego życia.

Obydwa kodeksy stwierdzają zgodnie, że pierwszą podstawą prawną separacji jest cudzołóstwo, którego dopuścił się jeden z małżonków (kan. 1152 KPK; kan. 863 KKKW).

Ponadto prawodawca kodeksowy w kan. 1153 § 1 KPK postanawia, że: „Jeśli jedno z małżonków stanowi źródło poważnego niebezpieczeństwa dla duszy lub ciała drugiej strony albo dla potomstwa, lub w inny sposób czyni zbyt trudnym życie wspólne, tym samym daje drugiej stronie zgodną z prawem przyczynę odejścia (...)”. Bardziej ogólne normy zawiera natomiast kan. 864 KKKW, który brzmi następująco: „§ 1. Jeśli jedno z małżonków czyni niebezpiecznym lub nazbyt trudnym życie wspólne dla drugiej strony albo dla potomstwa, tym samym daje drugiej stronie zgodną z prawem przyczynę (...). § 2. Prawo partykularne Kościoła *sui iuris* może ustanowić inne przyczyny ze względu na obyczaje ludzi i okoliczności miejsca”.

Zgodnie z przepisami KPK i KKKW przyczynami separacji są:

- 1) niedochowanie wierności małżeńskiej przez jednego z małżonków,
- 2) poważne niebezpieczeństwo dla duszy lub ciała, którego źródłem jest współmałżonek,
- 3) poważne niebezpieczeństwo pochodzące od jednego z małżonków dla potomstwa,
- 4) zbyt trudne życie wspólne, spowodowane innymi przyczynami pochodzącymi od małżonka,
- 5) inne przyczyny ustanowione prawem partykularnym Kościoła *sui iuris*, podyktowane obyczajami ludzi lub okolicznościami miejsca.

Cudzołóstwo, czyli niedochowanie wierności małżeńskiej, jest to obcowanie cielesne z osobą inną niż współmałżonek. Szóste przykazanie i Nowy Testament bezwzględnie zakazują cudzołóstwa: „Słyszeliście, że powiedziano: nie cudzołóż!”<sup>34</sup>. Jurysprudencja kanoniczna interpretuje ten fakt jako niewypełnienie podstawowego zobowiązania wierności małżeńskiej. Jest to niesprawiedliwość, która narusza prawo współmałżonka i godzi w instytucję małżeństwa, nie dotrzymując umowy leżącej u jej podstaw. Naraża na niebezpieczeństwo dobro rodzicielstwa ludzkiego oraz dzieci, które potrzebują trwałego związku rodziców<sup>35</sup>.

<sup>33</sup> KPK, kan. 1152-1153; KKKW, kan. 863 i kan. 864.

<sup>34</sup> Mt 5,27-28.

<sup>35</sup> KKK 2381.

Mając na uwadze powyższe okoliczności egzegeci zadają sobie pytanie, czy nie zachodzi wyjątek od zasady nierozzerwalności węzła małżeńskiego, gdy Chrystus – w Kazaniu na Górze – mówi w odniesieniu do małżeństwa: „Powiedziano też, jeśli kto chce oddalić swoją żonę, niech jej da list rozwodowy. A Ja wam powiadam, każdy, kto oddała swoją żonę – poza wypadkiem nierządu – naraża ją na cudzołóstwo”<sup>36</sup>. Warto zaznaczyć, że Kościół grecki powołując się na tzw. klauzulę Mateusza: „poza wypadkiem nierządu” dopuszcza możliwość rozwodów<sup>37</sup>. Tekst Mateuszowy (Mt 19,9) nie dotyczy jednak usprawiedliwienia rozwodu (por. Mk 10,11; Łk 16,18; 1 Kor 7,10 n.), ale raczej wskazuje na możliwość zastosowania separacji (por. Mt 19,10)<sup>38</sup>.

Dlatego w wierze katolickiej nauka o nierozzerwalności małżeństwa ważnie zawartego i dopełnionego jest fundamentalną, nie dopuszczającą wyjątków zasadą. Potwierdził ją zdecydowanie Sobór Trydencki, stwierdzając między innymi, że węzeł małżeński nie może być rozwiązany z powodu cudzołóstwa jednego z małżonków<sup>39</sup>. Przypomnienia tej doktrynalnej zasady dokonała Kongregacja Nauki Wiary w 1973 r.<sup>40</sup>

Cudzołóstwo nie mogąc być przesłanką rozwodową<sup>41</sup>, jest traktowane jako podstawowa i o najcięższej wadze przyczyna upoważniająca do ubiegania się o separację.

<sup>36</sup> Mt 5,31-32. Biblia Poznańska podaje następujące tłumaczenie tego tekstu: „Powiedziano: kto rozwodzi się z żoną, niech jej da list rozwodowy. A ja wam powiadam: Każdy, kto rozwodzi się z żoną z wyjątkiem przypadku rozpuszty, sprawia, że ona dopuszcza się cudzołóstwa. I kto żeni się z rozwiedzioną – dopuszcza się cudzołóstwa”, *Pismo Święte Starego i Nowego Testamentu*, t. 3, Poznań 1987, s. 24. (J. Bonsirvena twierdzi, że w tym przypadku chodzi nie tyle o rozwód, ale o małżeństwo nieważne legalnie, ale uchodzące za ważne. Zob. tamże, s. 24).

<sup>37</sup> Zob. tamże, s. 25.

<sup>38</sup> Zob. Xavier Leon-Dufour red., *Małżeństwo*, w: *Słownik Teologii Biblijnej*, Poznań - Warszawa 1985, s. 447.

<sup>39</sup> Conc. Trid. sess. XXIV c.5 i c.7.

<sup>40</sup> Święta Kongregacja Nauki Wiary, *List o nierozzerwalności małżeństwa Haec Sacra Congregatio* z dnia 11 kwietnia 1973 r., w: *W trosce o Pełnię Wiary. Dokumenty Kongregacji Nauki Wiary 1966-1994*, tłumaczenie i opracowanie: Z. Zimowski, J. Królikowski, Tarnów 1995, s. 52; P. Hemperek, *Komentarz do Kodeksu Prawa Kanonicznego*, t. 3, s. 338.

<sup>41</sup> Sobór Trydencki, sesja XXIV, Kanony o sakramencie małżeństwa, kan. 7, w: *Breviarium Fidei. Wybór doktrynalnych wypowiedzi Kościoła*, oprac. S. Głowa, J. Bieda, Poznań 1988, s. 505: „Jeśli ktoś twierdzi, że Kościół myli się, gdy głosił i głosi zgodnie z nauką Ewangelii i Apostołów, że węzeł małżeński nie może być rozwiązany z powodu cudzołóstwa jednego z małżonków i że żadna ze stron, nawet niewinna, która nie dała powodu do cudzołóstwa, nie może zawrzeć innego małżeństwa za życia drugiego małżonka, i że cudzołoży ten, kto opuściwszy cudzołożną żonę, weźmie sobie drugą, lub ta, która opuściwszy cudzołożnego męża, wyjdzie za innego – niech będzie wyklęty”.

Aby złamanie wierności małżeńskiej było prawną podstawą do separacji, musi odpowiadać pewnym warunkom. Przede wszystkim musi być zupełne (*consumatum*), czyli powinien to być czyn, który podpada pod kategorię cudzołóstwa, a nie jest jakimkolwiek czynem przeciwnym moralności. Akt pozamałżeński musi być także zawiniony, to znaczy świadomy i dobrowolny. Nie będzie zatem wystarczającą podstawą gwałt lub postępowanie pod wpływem środków odbierających możliwość działania poczytalnego, podstępnie dostarczonych przez uwodziciela itp.<sup>42</sup> Fakt złamania wierności małżeńskiej musi być pewny moralnie, a nie oparty tylko na podejrzeniach mogących być wyrazem subiektywnych interpretacji. Nie można opierać się tylko na przypuszczeniach, nawet uzasadnionych. Dlatego prawo daje możliwość rozpatrzenia tej sprawy na drodze sądowej lub administracyjnej powagą władzy kościelnej<sup>43</sup>. Jednakże wystarczy tu prywatna decyzja małżonka niewinnego<sup>44</sup>.

Konsekwencją cudzołóstwa jest prawo osoby niewinnej do przerwania pożycia małżeńskiego. Prawo to jest jednak obwarowane pewnymi okolicznościami. Otóż, gdy małżonek niewinny według kan. 1152 §1 i 2 KPK i kan. 863 § 1 i 2 KKKW sam popełnił cudzołóstwo, był jego przyczyną lub na nie się zgodził, nie może ubiegać się o separację. Także strona niewinna pomimo cudzołóstwa traci prawo do rozdziału, gdy wyraźnie lub milcząco (*tacita condonatio*) darowała winę współmałżonkowi.

Popełnienie zdrady małżeńskiej przez stronę niewinną, będące swego rodzaju wyrównaniem winy pierwszego małżonka, musi być pewne.

Współmałżonek może być pośrednio przyczyną zdrady drugiej strony, gdy na przykład przez źle rozumianą pobożność lub dla mało ważnych powodów odmawiał współżycia małżeńskiego, tym samym narażając drugą stronę na niebezpieczeństwo zdrady małżeńskiej, lub wprost, gdy poleca popełnienie takiego czynu<sup>45</sup>.

Wyraźną dyrektywą i wskazówką („choć bardzo zaleca się” kan. 1152 § 1 KPK; „usilnie się zaleca” kan. 863 § 1 KKKW) jest to, aby „współmałżonek pobudzony chrześcijańską miłością i zatroskany o dobro rodziny nie odmawiał stronie cudzołożnej przebaczenia oraz nie zrywał

<sup>42</sup> S. Biskupski, dz. cyt., s. 64.

<sup>43</sup> Decyzja władzy kościelnej może pomóc małżonkom uzyskać pewność moralną i spokój sumienia oraz potwierdzić, że faktyczne przyczyny są pewne i wystarczające. Zob. M. Żurowski, *Kanoniczne prawo małżeńskie Kościoła katolickiego*, Katowice 1987, s. 419.

<sup>44</sup> Tamże, s. 64.

<sup>45</sup> W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, Płock 1987, s. 125, tenże, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, s. 166.

z nią życia małżeńskiego”. Decyzja należy do strony niewinnej. Może ona darować winę w sposób milczący, gdy podejmie fizyczne współżycie z miłością małżeńską, mimo upewnienia o zdradzie. Domniemanie prawne ujęte w kanonie, zwykle przemawia za takim przebaczeniem, jeśli strona niewinna zachowała wspólnotę życia małżeńskiego i zamieszkania (*coniugalem convictum servaveris*)<sup>46</sup> przez okres sześciu miesięcy od powzięcia wiadomości o przestępstwie współmałżonka i nie wniosła skargi do władzy kościelnej lub świeckiej<sup>47</sup>. Darowanie wyraźne winy współmałżonkowi powinno być zakomunikowane mu *expressis verbis*<sup>48</sup>.

Według kan. 1152 § 3 KPK w sytuacji, gdy współmałżonek niewinny zerwał sam dobrowolnie wspólnotę życia małżeńskiego, powinien wnieść sprawę do kompetentnej władzy. Powinna to być władza kościelna, która biorąc pod uwagę wszystkie okoliczności zdecyduje, czy niewinny współmałżonek mógłby być skłoniony do darowania winy, co sprawiłoby, że sprawa sądowa stałaby się bezprzedmiotowa lub w przeciwnym wypadku orzeczenie separacji na stałe. Obowiązek ten jest obwarowany sześciomiesięcznym terminem od momentu faktycznego rozdziału.

Złamanie wierności małżeńskiej w okolicznościach omówionych powyżej jest jedyną przesłanką separacji, która pozwala ustanowić ją na stałe pomiędzy małżonkami, bez żadnego obowiązku wznowienia pożycia kiedykolwiek. Stąd strona niewinna, jak i za jej zgodą strona cudzołożna, mogą wybrać inny stan pozamałżeński, np. wstąpić do zakonu czy przyjąć święcenia kapłańskie, oczywiście za dyspensą Stolicy Apostolskiej<sup>49</sup>.

Kolejną przyczynę argumentującą separację zawierają kan. 1153 § 1 KPK i 864 § 1 KKKW. Według tych przepisów, jeśli jedno z małżonków stanowi źródło poważnego niebezpieczeństwa dla duszy lub ciała drugiej strony, bądź potomstwa<sup>50</sup>, lub życie wspólne jest zbyt trudne dla jednej ze

<sup>46</sup> Kodeksowe tłumaczenie łac. *convictum* jako „współżycie” występujące w KPK jest niewątpliwie nieudane, ponieważ sugeruje współżycie seksualne. A tymczasem termin łaciński wskazuje raczej na coś więcej, mianowicie na wspólne życie i zamieszkanie (łac. *convictus, -us* – życie wspólne). Zob. A. Jougan, *Słownik łacińsko-polski*, Warszawa 1992, s. 156. Wydaje się, że KKKW w kan. 863 § 2 używa w tym przypadku trafniejszego terminu łacińskiego, gdy mówi o wspólnocie życia małżeńskiego (*consortium vitae coniugalis*).

<sup>47</sup> Zob. KPK, kan. 1152 § 2; KKKW, kan. 1152 § 2.

<sup>48</sup> W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, s. 125.

<sup>49</sup> S. Biskupski, dz. cyt., s. 65.

<sup>50</sup> P. Kasprzyk, dz. cyt., s. 29: „W tym przypadku można wymienić: dopuszczanie się stosunków kazirodczych, znęcanie się nad dziećmi, nakłanianie ich do przestępstw, nieodpowiedzialne zachowywanie się wobec nich”.

stron z powodu innych przyczyn pochodzących od małżonka, można wnieść o rozdział. Gdy współmałżonek jest osobą nietolerancyjną, która prowokuje do popełniania grzechów, zmusza lub namawia do występków, stwarza sytuacje hańbiące dla drugiej strony, a tym samym naraża dobro duchowe, niejednokrotnie w sferze wiary współmałżonka i dzieci, to wówczas mamy do czynienia z tezą z kan. 1153 § 1 KPK i kan. 864 § 1 KKKW. Powodem separacji jest stwarzanie sytuacji nie do zniesienia poprzez np. brutalność, nałogowe pijaństwo współmałżonka, trwonienie majątku, zarażenie chorobą weneryczną lub inną chorobą zakaźną<sup>51</sup>, czy zagrożenie fizyczne jednej ze stron. Separacja jest w takich przypadkach mniejszym złem, jakie może dotknąć małżeństwo, może uchronić od tragedii.

Życie wspólne może być nieraz zrujnowane przez wygórowane wymagania, przerośnięte ambicje jednej strony lub niewłaściwe traktowanie wspólnych środków materialnych, a także własne wygodnictwo i egoizm.

Rozpatrując te przyczyny należy zbadać, czy druga strona, która chce uchodzić za niewinną, nie dała powodu do takiego stanu rzeczy. Wina jednej strony (oskarżonej) musi być pewna i niewątpliwa, bo jeżeli dopatrzymy się winy w działaniu obu stron, podstawa separacji odpada.

Przyczyny z kan. 1153 § 1 KPK i kan. 864 § 1 i 2 KKKW łączy cecha wspólna, jaką jest niewypełnianie podstawowych obowiązków małżeńskich, godzące w dobro wspólnoty życia rodziny<sup>52</sup>. Gdy nie ma nadziei na osiągnięcie poprawy, lub szanse na to zostały przekreślone, a jedna ze stron zamiast być pomocą dla doskonalenia się wzajemnego małżonków i wychowania dzieci staje się zagrożeniem dla tych wartości – mamy wówczas legitymację do rozdziału<sup>53</sup>. „Słusznym powodem do czasowego zniesienia pożycia dla jednej ze stron może być ze strony współmałżonka: wyraźne odstępstwo od wiary, akatolickie wychowanie dzieci, występne i hańbiące życie, narażanie na wielkie niebezpieczeństwo duszy lub ciała, np. przez zmuszanie lub namowę do występków, dawanie zgorszenia, nastawianie na życie, zarażenie chorobą, uniemożliwienie wspólnego życia przez okrucieństwo lub brutalne obchodzenie się itp.”<sup>54</sup>

<sup>51</sup> Zob. W. Góralski, *Kościelne prawo małżeńskie*, s. 126. P. Kasprzyk twierdzi, że w przypadku choroby zakaźnej jednego z małżonków, która stwarza niebezpieczeństwo utraty zdrowia przez współmałżonka można zastosować tzw. „separację częściową”, czyli rozłączenie małżonków tylko od łoża, czyli współżycia cielesnego. Zob. P. Kasprzyk, dz. cyt., s. 30.

<sup>52</sup> Zob. W. Góralski, *Kanoniczne prawo małżeńskie*, s. 167.

<sup>53</sup> Tamże, s. 167.

<sup>54</sup> F. Bączkiewicz, dz. cyt., s. 326.

Strona, której przysługuje zgodna z prawem możliwość odejścia, może to uczynić na mocy dekretu ordynariusza miejsca<sup>55</sup>, a w Kościołach wschodnich, hierarchy miejsca<sup>56</sup>. Ci, którzy są kompetentni do wydania dekretu separacyjnego, powinni przeprowadzić postępowanie zmierzające do ustalenia podstaw dla takiego rozstrzygnięcia.

Gdy niebezpieczeństwo zagrożenia jest bezpośrednie, niewinny małżonek może zerwać wspólne pożycie własną powagą<sup>57</sup>. Jest to jednakże sytuacja wyjątkowa i wskazane jest jak najszybsze przeprowadzenie separacji w oparciu o powagę ordynariusza miejsca, aby skutki, które powstały w zakresie wewnętrznym między małżonkami zostały uregulowane, także w zakresie zewnętrznym.

Omówione powyżej przyczyny prawodawca stawia na równi. Powodują one także ustanowienie separacji, ale tylko czasowej. Gdy przyczyny odpadną poprzez zmianę niewłaściwego zachowania i okoliczności lub po upływie wyznaczonego terminu, we wszystkich wypadkach należy wznowić pożycie małżeńskie. Wyjątek od tej reguły może stanowić jedynie postanowienie władzy kościelnej, która prowadziła sprawę separacyjną, na mocy kan. 1153 § 2 KPK. Ma to miejsce wówczas, gdy zapadła decyzja o separacji dozgonnej.

Małżonek niewinny może zrzec się prawa do separacji według kan. 1155 KPK i w sposób godny pochwały dopuścić z powrotem drugą stronę do życia małżeńskiego. Kiedy małżonek winny naprawi błędy, a jego zachowanie rokuje dobre nadzieje na prowadzenie godnego życia małżeńskiego, należy mu przebaczyć winę. Małżonek niewinny nie powinien stawiać przeszkód i oporów ze wznowieniem życia wspólnego, a przeciwnie, zgodnie z zasadami Ewangelii, dążyć w miarę możliwości do pojednania.

#### 4. Separacja a dzieci

Sytuacja małżeństwa, które spełnia warunki do uzyskania rozdziału, komplikuje się bardziej, gdy dochodzi problem dziecka. Rodzice powinni mieć na uwadze przede wszystkim dobro dziecka, nie wolno pominąć jego pozycji w takiej sytuacji. Stąd prawodawca stanowi w kan. 1154 KPK i kan. 865 KKKW, że z chwilą zdecydowania o separacji małżonków należy się

<sup>55</sup> Zob. KPK, kan. 1153 §1.

<sup>56</sup> Zob. KKKW, kan. 864 § 1.

<sup>57</sup> Zob. KPK, kan. 1153 § 1; KKKW, kan. 864 § 1.

zatrzaszczyć o odpowiednie utrzymanie i wychowanie dzieci. Ci, którzy orzekają, w dekrecie czy wyroku, są zobowiązani do uregulowania tych kwestii<sup>58</sup>. Gdy rozdział został wprowadzony własną powagą strony, należy również mieć na uwadze dobro potomstwa. W zasadzie wychowanie dzieci należy do strony niewinnej, a gdy małżeństwo było mieszane – do strony katolickiej. Niekiedy jednak, dobro dzieci wymaga, aby ich opieką zajęli się krewni lub powinowaci rozłączonych małżonków. Ze względu na zaistniałe okoliczności dzieci mogą zostać skierowane nawet do odpowiednich zakładów wychowawczych<sup>59</sup>.

Sprawy dotyczące utrzymania i wychowania dzieci najczęściej regulowane są przepisami prawa świeckiego, które może uznać separację orzeczoną przez władzę kościelną jako stan faktyczny, wynikający z trwałego rozłączenia małżonków<sup>60</sup>.

---

<sup>58</sup> W samym dekrecie powinno znajdować się rozstrzygnięcie tych kwestii, chyba, że za pozwoleniem biskupa diecezjalnego sprawy te zostały uregulowane przez sąd świecki. Por. T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. III: *Prawo małżeńskie*, Olsztyn 1984, s. 227.

<sup>59</sup> Zob. Tamże, s. 227.

<sup>60</sup> Gdy chodzi o prawo polskie kwestie majątkowe sąd rodzinny i opiekuńczy może rozpatrywać na podstawie art. 28-30; 52-54; 107; 109 i 111 k.r.o. Sąd rodzinny i opiekuńczy ograniczając władzę rodzicielską jednego małżonka do określonych obowiązków i uprawnień w stosunku do dziecka, może powierzyć wykonywanie władzy rodzicielskiej drugiemu małżonkowi żyjącemu w rozłączeniu. Na tej podstawie strona, która otrzymała władzę nad dzieckiem, może domagać się, na jego utrzymanie i wychowanie, alimentów (zob. W. Góralski, *Instytucja separacji a prawo polskie*, w: *Małżeństwo w prawie świeckim i w prawie kanonicznym. Materiały Ogólnopolskiej Konferencji Naukowej zorganizowanej w dniach 12 i 13 maja 1994 r. w Katowicach*, red. B. Czech, Katowice 1996, s. 243). Sąd powinien kierować się dobrem dziecka i mieć na uwadze warunki jego rozwoju, wychowania. Orzecznictwo SN wskazuje pewne mierniki takich decyzji, jak na przykład właściwości osobiste rodziców (stosunek do dziecka, kwalifikacje wychowawcze, możliwość osobistego zajmowania się dzieckiem, wiek dziecka), stan faktyczny istniejący od dłuższego czasu, rozdzielenie rodzeństwa. Według SN wina w spowodowaniu rozbicia małżeństwa nie wyłącza możliwości powierzenia wykonywania władzy rodzicielskiej małżonkowi winnemu. Korzystniejsze położenie materialne jednego z rodziców nie powinno mieć znaczenia w decyzji sądu. Ograniczając władzę rodzicielską jednego rodzica sąd może konkretnie wyliczyć jego prawa i obowiązki lub zastrzec, że we wszystkich ważniejszych sprawach dziecka rodzic ten będzie współdecydował. Wykonywanie władzy rodzicielskiej może być decyzją sądu zmienione, nawet na korzyść osoby, której prawa rodzicielskie zostały wcześniej ograniczone. Uzasadnieniem takiego postępowania jest dobro wspólne małoletniego potomstwa małżonków.

## 5. Formalności proceduralne

KPK i KKKW regulują przeprowadzenie przez władze kościelne spraw o separację w tej części prawa procesowego, która dotyczy tzw. procesów specjalnych (*processibus specialibus*). Materia ta ujęta jest w kan. 1692-1696 KPK oraz w kan. 1378-1382 KKKW. Nie jest to szeroka regulacja, ponieważ jakkolwiek sprawy separacyjne należą do jurysdykcji kościelnej, nie stanowią jednak spraw istotnych małżeństwa, gdyż nie chodzi w nich o węzeł małżeński, który zostaje nieprzerwany, lecz o rozdzielenie pożycia małżonków w dłuższej lub krótszej przestrzeni czasowej. To jest główne wytłumaczenie Kościoła, dlaczego ciężar uregulowania omawianej kwestii został przesunięty na sądy państwowe.

Od wejścia w życie KPK i KKKW, biskup diecezjalny i eparchialny miejsca pobytu stron, mogą zezwolić, aby sprawę separacji małżonków związanych ślubem kościelnym rozpatrywał sąd świecki<sup>61</sup>. Do tej pory takie zezwolenie mogło wynikać tylko z układów między państwem a Stolicą Apostolską, np. regulacja spraw o separację w konkordacie włoskim z 1929 r. lub w Protokole dodatkowym do art. 7 konkordatu z Austrią z 1933 r.<sup>62</sup>

Procedura ustalania rozdziału pomiędzy małżonkami powinna być poprzedzona przeprowadzeniem ugody (kan. 1695 KPK; kan. 1381 KKKW). Ilekroć sędzia dostrzeże nadzieję dobrego wyniku, powinien zastosować środki pastoralne, by małżonkowie pogodzili się i zostali skłonieni do wznowienia małżeńskiego życia wspólnego<sup>63</sup>. Duszpasterz nie kieruje stron od razu do sądu kościelnego, choćby nawet były słuszne powody do separacji, lecz wszelkimi godziwymi sposobami powinien usiłować doprowadzić zwaśnionych małżonków do zgody<sup>64</sup>. W ogólności obowiązek pojednania małżonków, którzy chcą zerwać lub już zerwali wspólnotę pożycia małżeńskiego, należy do proboszcza. Nie powinien on pominąć żadnej okazji, aby roztropnie wpłynąć na pogodzenie się małżonków. Obowiązek ten obciąża go jako duszpasterza, niezależnie czy małżonkowie wnoszą prośbę o duszpasterską pociechę, czy też nie. Proboszcz parafii, często zna małżonków i może im pomóc jako najbliższa osoba. Powinien on pomóc usunąć przeszkody stojące na drodze do porozumienia i odnowy wspólnoty życia małżeńskiego. Separacja bowiem, jest środkiem wyjątkowym i ostatecznym.

<sup>61</sup> Zob. KPK, kan. 1692 § 2-3; KKKW, kan. 1378 § 2-3.

<sup>62</sup> S. Biskupski, dz. cyt., s. 434.

<sup>63</sup> Zob. KPK, kan. 1695.

<sup>64</sup> Zob. T. Pawluk, *Kanoniczny proces małżeński*, Warszawa 1973, s. 215.

Próba pogodzenia małżonków powinna być tym silniejsza, gdy chodzi o sytuację, w której rozpatrywane jest dobro dzieci, albo występuje niebezpieczeństwo zawarcia jednej ze stron małżeństwa cywilnego z inną osobą. Dlatego sędzia, zanim przyjmie sprawę i ilekroć spodziewa się pomyślnego skutku, powinien, stosując środki pastoralne, podjąć próbę pogodzenia stron i skłonienia ich do wznowienia wspólnego życia małżeńskiego.

Przepis ten koresponduje z przepisami kan. 1676 KPK i kan. 1362 KKKW, jeżeli separacja miałaby być orzeczona dekretem, sędzia, a także biskup diecezjalny (eparchialny), nie powinien przyjmować spraw o separację do rozpatrzenia, nie przeprowadziwszy wcześniej stosownej rozmowy duszpasterskiej z małżonkami<sup>65</sup>.

Rozmowa ta powinna opierać się na założeniu, że:

- 1) separacja jest nadzwyczajnym środkiem do przywrócenia w życiu małżonka niewinnego równowagi naruszonej przestępstwem lub grożącym złem ze strony drugiego małżonka i nikt nie ma obowiązku skorzystania z tego środka;
- 2) orzeczona separacja utrudniłaby wznowienie pożycia małżeńskiego, a nawet naraziłaby współmałżonka winnego, a przede wszystkim zaś potomstwo, na większe zło, podczas gdy wspólne życie małżonków daje nadzieję na przewyciężenie i naprawienie zła;
- 3) wielkoduszne przebaczenie win współmałżonkowi, przy jednoczesnym zrozumieniu własnej winy przez tegoż współmałżonka, stanowi twórczy i konieczny element odnowionego życia małżeńskiego.

Wymienione wyżej założenia, które mają być brane pod uwagę podczas próby pogodzenia małżonków muszą być skutecznie zastosowane. Sędzia czy biskup diecezjalny (eparchialny) musi dokładnie zbadać rozpatrywaną sprawę, poznać obojga małżonków. Musi brać każdą sprawę indywidualnie, gdyż w danej sytuacji ten sam problem może mieć różne skutki.

Godzenie małżonków, to dosyć skomplikowana sprawa. Sędzia lub biskup diecezjalny (eparchialny) musi mieć przekonanie, iż ugoda między dwojgiem małżonków ma sens. Podczas rozpatrywania spraw sędzia jest nie tylko orzekającym, ale także psychologiem. Musi czasem małżonkom wytłumaczyć na czym polega wzajemne zrozumienie, pomoc czy wybaczenie. Powinien ich przekonać, że separacja nie musi oznaczać nic dobrego. W końcu musi doprowadzić do sytuacji, by małżonkowie byli gotowi wybaczyć sobie, oraz by wybaczenie to było szczere i szlachetne. Czasami małżonkowie nie są świadomi swoich obowiązków i przy najmniejszych kłopotach od razu rezygnują z wzajemnego związku.

<sup>65</sup> T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. IV: *Doczesne dobra Kościoła. Sankcje w Kościele. Procesy*, Olsztyn 1990, s. 332.

Wznowienie wspólnego życia małżeńskiego musi wymagać w takich sytuacjach czasu. Takich rozmów między małżonkami a sędzią może być kilka. Zalecane jest najpierw przeprowadzenie próby pojednania przez biskupa diecezjalnego, czy sędziego, i jeżeli to nie da rezultatu, wtedy dopiero można myśleć o rozstaniu poprzez separację prawną, czyli orzeczoną powagą władzy kościelnej. Często jednak zdarza się, że małżonkowie rozwodzą się w sądzie świeckim, gdzie postępowanie pojednawcze nie dało oczekiwanych rezultatów, później żądają separacji w sądzie kościelnym i w pewnym momencie dochodzą do wniosku, że rozwód był nieprzemyślany lub pochopny. Wtedy najczęściej do separacji nie dochodzi, a dwoje ludzi zawiera powtórnie małżeństwo według prawa polskiego.

Skutkiem postępowania pojednawczego ma być przywrócenie rodzinie pierwotnego kształtu. Czy jest to możliwe, zależy konkretnie od sprawy. Niektórym udaje się osiągnąć ugodę i ich związek jest uleczony. Niestety w wielu sprawach bądź do pojednania nie dochodzi, bądź po pewnym czasie osoby ponownie występują z prośbą o separację<sup>66</sup>.

Postępowanie o separację zmierza do stwierdzenia, że istnieje kanoniczna przyczyna separacji i że w związku z tym strona niewinna może z niej skorzystać.

W prośbie o separację należy podać imiona i nazwiska małżonków, powód separacji, oraz w miarę możliwości środki dowodowe potwierdzające występki i winę współmałżonka. Pismo takie powinno zawierać również wskazanie miejsca i daty sporządzenia prośby oraz podpis małżonka żądającego separacji<sup>67</sup>.

Według przepisów kanonów 1692 § 1 KPK i kan. 1378 § 1 KKKW dotyczącej prawa procesowego separacja osobowa małżonków ochrzczonych może być zarządzona dekretem biskupa diecezjalnego lub eparchialnego, albo wyrokiem sędziego. Przeprowadzają oni separację wówczas, jeżeli zgodnie z przepisami prawa nie zarządził inaczej w odniesieniu do szczególnych miejsc<sup>68</sup>.

Jeżeli zajdą szczególne okoliczności, biskup diecezjalny lub eparchialny pobytu małżonków może je rozważyć i udzielić zezwolenia, aby sprawa została rozpatrzona przez sąd świecki. Z tym odejściem od zasady głównej mamy jednak do czynienia w dwóch przypadkach. Mianowicie wówczas, gdy

---

<sup>66</sup> W takich sytuacjach wspólnota kościelna powinna otoczyć odseparowanego małżonka szacunkiem, solidarnością, zrozumieniem i okazać mu konkretną pomoc, szczególnie gdy nie ponosi on winy. Zabiegi wspólnoty kościelnej mają pomóc w praktykowaniu przebaczenia wymaganego przez miłość chrześcijańską oraz utrzymania gotowości do podjęcia na nowo poprzedniego życia małżeńskiego. Zob. FC 83.

<sup>67</sup> T. Pawluk, *Kanoniczny proces małżeński*, s. 251; A. Dzięga, *Kościelny proces ustny*, Lublin 1992, s. 156-157.

<sup>68</sup> Zob. KPK, kan. 1692 § 1; KKKW, kan. 1378 § 1.

przewiduje się, że wyrok cywilny nie będzie przeciwny prawu Bożemu albo tam, gdzie decyzja kościelna nie będzie powodowała skutków cywilnych<sup>69</sup>.

Zgodnie z omawianą strukturą działania władz kompetentnych do orzekania o rozdziale małżonków powinno się mieć na uwadze, aby sprawa była od samego początku wniesiona do sądu świeckiego, gdy dotyczy ona oczywiście czysto cywilnych skutków małżeństwa. Decyduje o tym i kieruje postępowaniem w tym zakresie sędzia prowadzący sprawę, który potrzebuje jednak pozwolenia biskupa diecezjalnego lub eparchialnego<sup>70</sup>. Jest to uzasadnione dlatego, że wraz z separacją trzeba niejednokrotnie rozstrzygać o skutkach cywilnych małżeństwa. Do wejścia w życie nowych kodeksów takie zezwolenie mogło wynikać tylko z układów między państwem, a Stolica Apostolską. Kwestie majątkowe lub wychowania dzieci, które wynikają z separacji kanonicznej, sąd opiekuńczy mógłby rozpatrywać jako kwestie wynikające z faktycznego rozłączenia małżonków<sup>71</sup>, lub też prowadzić sprawę sądową o orzeczenie separacji<sup>72</sup>.

Separację przeprowadza się stosując ustny (sumaryczny – w KKKW<sup>73</sup>) proces sporny<sup>74</sup>. Jednakże, gdy któraś ze stron lub rzecznik sprawiedliwości

<sup>69</sup> Zob. KPK, kan. 1692 § 2; KKKW, kan. 1378 § 2.

<sup>70</sup> Zob. KPK, kan. 1692 § 3; KKKW, kan. 1378 § 3.

<sup>71</sup> W przypadku separacji faktycznej sąd może rozstrzygnąć sprawy dotyczące następujących kwestii: obowiązku przyczyniania się małżonków do zaspakajania potrzeb rodziny; wzajemnej reprezentacji małżonków w sprawach zwykłego zarządu; odpowiedzialności małżonków za zobowiązania dotyczące zwykłych spraw rodziny; ustroju wspólności majątkowej; obowiązku rozstrzygania przez małżonków wspólnie o istotnych sprawach rodziny; utrzymanie i wychowanie dzieci; uprawnień mieszkaniowych małżonków. Por. J. Panowicz-Lipska, *Skutki prawne separacji faktycznej*, Poznań 1991.

<sup>72</sup> Zgodnie z polskim k.r.o., pozew o separację należy wnieść do sądu okręgowego właściwego ze względu na ostatnie wspólne zamieszkanie małżonków jeśli przynajmniej jedno z nich jeszcze na stałe w danym okręgu przebywa. Jeśli każdy z małżonków mieszka w innym miejscu wówczas właściwy będzie sąd okręgowy miejsca zamieszkania strony pozwanej, czyli osoby, przeciwko której współmałżonek wystąpił z pozwem. Gdyby nie udało się ustalić miejsca pobytu osoby pozwanej wtedy właściwy jest sąd okręgowy miejsca zamieszkania powoda. Art. 567<sup>1</sup> k.p.c. (Dz. U. z 1999 r., nr 52, poz. 532).

<sup>73</sup> Zob. KKKW, kan. 1343-1356.

<sup>74</sup> Procedura sądowa według ustnego procesu spornego przebiega następująco (KPK, kan. 1693; A. Dzięga, dz. cyt., s. 135-179; KKKW, kan. 1379:

1. właściwość trybunału (KPK, kan. 1694; por. KKKW, kan. 1380;

2. ustanowienie trybunału:

a) sędziego jednoosobowego (KPK, kan. 1657);

b) można dobrać do pomocy dwóch asesorów, duchownych lub świeckich, o sprawdzonym życiu (KPK, kan. 1657 i 1424);

c) rzecznik sprawiedliwości, którego obecność w tym procesie jest obowiązkowa (KPK, kan. 1696 [kan. 1433]; por. KKKW, kan. 1382 [KKKW, kan. 1097]);

poproszą o zmianę formy procesu, należy zastosować zwyczajny proces sporny (kan. 1693 § 2 KPK i kan. 1379 § 2 KKKW, por. kan. 1656 § 1 KPK; kan. 1343 § 1 KKKW).

Gdy została zgłoszona apelacja przy zastosowaniu zwyczajnego procesu spornego, trybunał drugiego stopnia powinien postępować zgodnie z postanowieniem kan. 1682 § 2 KPK, który mówi, że „jeżeli wyrok za nieważnością małżeństwa został wydany na pierwszym stopniu sądu, trybunał apelacyjny, po zapoznaniu się z uwagami obrońcy węzła i, jeżeli takie są, także stron, swoim dekretem albo bez zwłoki potwierdza, albo dopuszcza sprawę do zwyczajnego rozpoznania na nowym stopniu”. Kan. 1379 § 2 KKKW postanawia tak samo, stwierdzając: „Jeżeli zastosowano zwyczajny proces sporny i zgłoszono apelację, trybunał drugiego stopnia po wysłuchaniu stron powinien swoim dekretem albo potwierdzić powziętą decyzję albo sprawę przekazać sądowi drugiej instancji do zwyczajnego postępowania”.

- 
- d) notariusz (KPK, kan. 1437; por. KKKW, kan. 1101);
  3. skarga powodowa (KPK, kan. 1558; por. KKKW, kan. 1344);
  4. próba pogodzenia stron (KPK, kan. 1695; por. KKKW, kan. 1381). Zgodnie z dyspozycją kan. 1659 § 1 i 2 KPK, gdy próba pogodzenia stron okaże się bezskuteczna, sędzia, który uznał, że skarga posiada jakąś podstawę, powinien w ciągu 3 dni wydać dekret nakazujący przekazanie odpisu skargi powodowej stronie pozwanej. Dekret powinien być dołączony do skargi powodowej.
  5. sędzia nakazuje przekazanie odpisu skargi stronie pozwanej (KPK, kan. 1659, § 1; por. KKKW, kan. 1345, § 1). Strona pozwana ma możliwość nadesłania, w ciągu 15 dni, pisemnej odpowiedzi do kancelarii trybunału (KPK, kan. 1659 § 1). Zawiadomienie ma skutki wezwania sądowego (KPK, kan. 1659 § 2; kan. 1512).
  6. strona pozwana ma czas na odpowiedź (KPK, kan. 1659, § 1; por. KKKW, kan. 1345 § 1). Czas wyznaczony przez sędziego.
  7. strona powodowa ma czas, aby odpowiedzieć na pismo strony pozwanej (KPK, kan. 1660; por. KKKW, kan. 1346);
  8. sformułowanie wątpliwości (KPK, kan. 1661, § 1, por. KKKW, kan. 1347, § 1);
  9. wezwanie stron i świadków na posiedzenie, które ma zawierać powiadomienie o sformułowanej wątpliwości z załączeniem formuły sporu dla stron; w wezwaniu ma być zawiadomienie, że strony mogą złożyć w kancelarii sądu krótkie wyjaśnienie najpóźniej na 3 dni przed terminem posiedzenia (KPK, kan. 1661, § 1 i 2; por. KKKW, kan. 1347 § 1 i 2); Posiedzenie powinno się odbyć nie później, niż w ciągu 30 dni od upływu terminów o których mowa w kanonach 1659 i 1660 KPK;
  10. posiedzenie sądowe: przesłuchania stron, świadków, biegłych, składanie dowodów (KPK, kan. 1662-1666; por. KKKW, kan. 1348-1352);
  11. dyskusja sprawy na tym samym posiedzeniu (KPK, kan. 1667, por. KKKW, kan. 1353);
  12. wyrok: sentencja natychmiast (KPK, kan. 1668, § 1, por. KKKW, kan. 1354, § 1) lub w ciągu 5 dni użytecznych (KPK, kan. 1668, § 2, por. KKKW, kan. 1354, § 2); uzasadnienie na piśmie w ciągu 15 dni (KPK, kan. 1668, § 3, por. KKKW, kan. 1354, § 3);
  13. apelacja (KPK, kan. 1693, § 2, por. KKKW, kan. 1379, § 2).

Właściwość trybunału, który orzeka o separacji, ustala się na podstawie kan. 1673 KPK oraz kan. 1359 KKKW, do którego odsyłają nas kan. 1694 KPK i kan. 1380 KKKW, n. 2 i 3. Oprócz spraw, które nie są zarezerwowane dla Stolicy Apostolskiej, właściwe przy separacji są takie same trybunały, jak przy sprawach o nieważności małżeństwa, czyli:

- trybunał miejsca, w którym małżeństwo zostało zawarte;
- trybunał miejsca, w którym strona pozwana ma stałe lub tymczasowe miejsce zamieszkania;
- trybunał miejsca, w którym strona powodowa ma stałe zamieszkanie, jeżeli obie strony przebywają na terytorium tej samej Konferencji Episkopatu, i wikariusz sądowy stałego miejsca zamieszkania strony pozwanej, po jej wysłuchaniu, wyraża na to zgodę;
- trybunał miejsca, na którym faktycznie trzeba będzie zbierać większość dowodów, jeżeli wyrazi na to zgodę wikariusz sądowy stałego zamieszkania strony pozwanej, po wcześniejszym zapytaniu, czy nie zgłasza czegoś, co należałoby wyłączyć, czyli osoby przeciwko której współmałżonek wystąpił z pozwem.

Małżeństwo, będące częścią społeczności ludzkiej, ingeruje negatywnie w życie publiczne, gdy zachodzą w jego istnieniu przesłanki powodujące separację. Dlatego uzasadnione jest obligatoryjne uczestnictwo rzecznika sprawiedliwości w procesie ustanawiania *divortium semiplenum*. Kan. 1696 KPK odsyła nas do przepisu kan. 1433 KPK, który mówi, że „w sprawach, w których wymagany jest udział rzecznika sprawiedliwości lub obrońcy węzła, pominięcie ich wezwania powoduje nieważność akt, chyba, że sami, chociaż nie wezwani, faktycznie byli obecni, albo przynajmniej przed wyrokiem, przejrzawszy akta, mieli możliwość wypełnić swoje zadanie”. Podobne wymagania stawia kan. 1382 KKKW, który odsyła do przepisu kan. 1079 KKKW.

Separacja dokonana powagą sądu wywiera skutki w dwóch zakresach: wewnętrznym i zewnętrznym. Jeżeli jednak doszło do zerwania pożycia małżeńskiego własną powagą małżonka i jest ono godziwe w zakresie wewnętrznym, jak najszybciej należy przeprowadzić separację w oparciu o powagę sądu. Sądowe rozpoznanie sprawy przeprowadza się w celu uzyskania pewności moralnej i spokoju sumienia, że przedstawione przyczyny są pewne i wystarczające oraz w celu uzyskania skutków prawnych, jakie z oficjalnie przeprowadzonej separacji wynikają<sup>75</sup>.

---

<sup>75</sup> M. Żurowski, dz. cyt., s. 419.

## 6. Separacja „zgodna”

W praktyce sądów kościelnych funkcjonowała, jak się później okazało bezprawnie, tak zwana separacja „zgodna”. Polegała ona na tym, że ustanawiano ją za obopólną zgodą stron<sup>76</sup>. Uproszczona forma tego rozdziału nie wymagała nawet podawania słusznych przyczyn, jakimi wnoszący o separację się kierują. Wystarczające było uzasadnienie dwustronnej zgody jedynie niezgodnością charakterów. Taka forma separacji nie przystawała jednak do powagi instytucji małżeństwa, nie spełniała przesłanek, jakie przewidywały przepisy prawa kanonicznego, a także sprzeciwiała się najwyższemu orzecznictwu kościelnemu. Zdaniem M. Żurowskiego, „w pewnych okolicznościach może mieć również miejsce za wzajemną zgodą małżonków stała separacja, jeżeli jeden małżonek zdecydował się na przyjęcie święceń wyższych za dyspensą, np. stałego diakonatu z zachowaniem celibatu, albo też na wstąpienie do zakonu”<sup>77</sup>.

## 7. Uwagi końcowe

Separacja nie posiada cech bezwzględnie trwałych. Małżonek niewinny, nawet w przypadku zawinionego cudzołóstwa drugiej strony, gdy nie ma obowiązku wznowienia wspólnoty małżeńskiej, może przebaczyć współmałżonkowi i tym samym zezwolić na kontynuowanie pożycia małżeńskiego<sup>78</sup>. Wydaje się, że w przypadku separacji dozgonnej ustanowionej dekretem przez biskupa diecezjalnego czy eparchialnego, lub sędziego kościelnego, potrzebny jest dekret zawieszający separację, wydany przez władzę kościelną lub przynajmniej przekazanie przez małżonków informacji o wznowieniu wspólnoty życia małżeńskiego temu, kto wydał dekret separacyjny<sup>79</sup>. Tak samo, jeśli władza kościelna orzekając separację czasową dołączyła do dekretu separacyjnego, zgodnie z dyspozycją kan. 1153 § 2 KPK, klauzulę, uzależniającą decyzję o wznowieniu pożycia małżeńskiego od decyzji władzy kościelnej (kan. 1153 § 2 KPK; kan. 864 § 3 KKKW).

<sup>76</sup> Por. art. 61<sup>3</sup> § 2 k.r.o.

<sup>77</sup> W takiej sytuacji, musi jednak istnieć pewność moralna, że druga strona nie będzie narażona na grzechy indywidualne. Zob. M. Żurowski, dz. cyt., 417.

<sup>78</sup> T. Pawluk, *Prawo kanoniczne według kodeksu Jana Pawła II*, t. III, s. 227: „Mimo prawnej lub faktycznej separacji małżonek niewinny zawsze może drugiego małżonka wspólnomyślnie dopuścić do wspólnego życia małżeńskiego”.

<sup>79</sup> Por. art. 61<sup>6</sup> § 1-3 k.r.o.

W każdym innym przypadku, po ustaniu przyczyny separacji, gdy strona winna wykaże wystarczające dowody naprawienia wyrządzonego zła i dokona zmian w swoim postępowaniu, drugi małżonek powinien dążyć do pojednania, i nie utrudniać wznowienia wspólnego życia. W takim przypadku współmałżonek niewinny, w sposób godny pochwały, zrzeka się prawa do separacji.

Zgodnie z przepisami KPK i KKKW, sprawy o separację małżonków podlegają jurysdykcji kościelnej, ale jednak „tam gdzie decyzja kościelna nie powoduje skutków cywilnych, albo przewiduje się, że wyrok cywilny nie będzie przeciwny prawu Bożemu, biskup diecezjalny pobytu małżonków, po rozważeniu szczególnych okoliczności, może udzielić zezwolenia na zwrócenie się do sądu świeckiego”<sup>80</sup>. Gdy sprawa separacyjna dotyczy czysto cywilnych skutków małżeństwa, sędzia kościelny powinien dołożyć starań, by już od początku została wniesiona do sądu świeckiego<sup>81</sup>.

Separacja w prawie kanonicznym może ustać na trzy sposoby<sup>82</sup>:

1. śmierć jednego z małżonków;
2. gdy małżonek niewinny wybaczy małżonkowi winnemu i przyjmie go z powrotem;
3. gdy wygaśnie przedmiot separacji tzn. gdy przestanie istnieć jej przyczyna, bądź zakończy się okres separacji czasowej.

Według obowiązującej dyscypliny Kościoła katolików żyjących w separacji (zarówno prawnej, jak i faktycznej), którzy zdając sobie sprawę z nierozzerwalności węzła małżeńskiego żyją samotnie poświęcając się spełnianiu swoich obowiązków rodzinnych i tych, które wynikają z wiary chrześcijańskiej, można dopuścić do Komunii świętej i nie należy czynić im żadnych trudności w dopuszczaniu do sakramentów. Tak samo należy traktować rozwiedzionych, którzy nie zawarli nowego związku i żyją samotnie, szczególnie wtedy, gdy nie byli winni rozwodu<sup>83</sup>.

<sup>80</sup> Zob. KPK, kan. 1692 § 2; KKKW, kan. 1378 § 2.

<sup>81</sup> Zob. KPK, kan. 1692 § 3; KKKW, kan. 1378 § 3.

<sup>82</sup> Por. M. Żurowski, dz. cyt. s. 420; P. Kasprzyk, dz. cyt., s. 33.

<sup>83</sup> Zob. FC 83; por. E. Szczot, *Prawo wiernego do Eucharystii*, Lublin 2000, s. 166-167; KKK, 2386, „Może zdarzyć się, że jeden ze współmałżonków jest niewinną ofiarą rozwodu orzeczonego przez prawo cywilne; nie wykracza on wówczas przeciw przepisowi moralnemu. Istnieje znaczna różnica między współmałżonkiem, który szczerze usiłował być wierny sakramentowi małżeństwa i uważa się za niesłusznie porzuconego, a tym, który wskutek poważnej winy ze swej strony niszczy ważne kanonicznie małżeństwo”. Por. KKK 2383: „Jeśli rozwód cywilny pozostaje jedynym możliwym sposobem zabezpieczenia pewnych słusznych praw, opieki nad dziećmi czy obrony majątku, może być tolerowany, nie stanowiąc przewinienia moralnego”.

## ZUSAMMENFASSUNG

### Die Institution der Ehetrennung im geltenden Recht

In der katholischen Kirche ist Ehe ein unauflöslicher Bund, in dem die Ehegatten verpflichtet sind und Recht haben, die Gemeinschaft des Ehelebens zu bewahren.

Eine gültig geschlossene und vollzogene Ehe zwischen Getauften ist zu Lebzeiten der Gatten unauflöslich. Eine Ehescheidung des einmal gültigen und vollzogenen sakramentalen Ehebundes ist nach katholischem Verständnis und Recht nicht möglich. Nach der kirchlichen Gesetzgebung kann es jedoch gewisse Umstände geben, in denen die Ehegatten das Recht haben, die Ehegemeinschaft einzustellen.

Wenn ein gerechter Grund dazu besteht (*causa legitima*), kann die Ehegemeinschaft eingestellt oder aufgehoben werden und die Separation festgesetzt werden.

Nach dem katholischen Kirchenrecht entstehen gerechte Gründe für die Ehetrennung (Separation), wenn:

1. die Treuepflicht in der Ehe nicht gehalten wurde
2. eine(r) der Ehegatten Grund für wahre seelische oder körperliche Gefahr der (des) anderen ist
3. eine(r) der Ehegatten ihre Nachkommen in wahre Gefahr bringen könnte
4. das gemeinsame Eheleben für eine(n) der Ehegatten wegen der anderen Gründe seitens der (des) anderen Gatten zu schwer ist.

Die Ehetrennung durch Separation kann jedoch in vielen Fällen eine große seelische Gefahr den beiden Ehegatten bringen. Deswegen kann man sich dazu nicht aus nichtigen Gründen entschließen. Die Separation hat nicht in allen Fällen objektiv negative Auswirkung. Manchmal kann sie sehr nützlich sein, um das unerträgliche Eheleben zu verhüten, ohne den Ehebund zu brechen.

Was in der Gesetzgebung neu ist, ist die Möglichkeit (nach der Genehmigung des Diözesenbischofs) über die Separation auch in dem weltlichen Gerichtsverfahren zu entscheiden.